

## List Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego na święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

Drodzy w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

Chociaż święta Bożego Narodzenia koncentrują naszą uwagę na uniżeniu Boga, który z miłości do nas staje się człowiekiem, to jednak nie ograniczają się one jedynie do wymiaru horyzontalnego. Właściwie wszystkie wydarzenia betlejemskiej nocy od samego początku kierują nasz wzrok ku niebu. Gdyby perscy magowie nie patrzyli w niebo, nie dostrzegliby gwiazdy zwiastującej narodzenie Króla. Gdyby pasterze nie spojrzeli w niebo, nie ujrzeliby blasku nad miejscem narodzenia Syna Bożego. Również dzisiejszy patron, św. Szczepan, diakon, jak mówi podanie z Dziejów Apostolskich, w momencie największego cierpienia „patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga” (Dz 7,55). W opisie tego duchowego uniesienia zawarta jest niezwykle istotna wskazówka dla każdego z nas: niebo to naturalny kierunek, w który zapatrzyony powinien być chrześcijanin: to niebo będące duchowym domem Ojca, w którym każdy z nas ma przygotowane miejsce (por. J 14,2). Chrześcijańskie wznoszenie wzroku ku górze nigdy nie jest bezsensowne, ale zawsze ma prowadzić do otwarcia oczu wiary i ujżenia Boga, który swoją światłością wciąż oświeca kroczące w ciemności narody (por. Iz 9,1). Świadomość ciągłej obecności Pana i czuwającej nad nami Opatrzności oraz wiara w to, że Królestwo Niebieskie jest i dla nas ostatecznym adresem, powinny stawać się pokrzepieniem, źródłem pokoju i nadziei oraz siłą do dobrego życia.

Jednak wypatrywanie Pana i wznoszenie wzroku ku niebu nie zawsze jest zadaniem prostym. Zwłaszcza w tym czasie, gdy tuż za naszą wschodnią granicą ludzie wnoszą oczy ku górze bynajmniej nie po to, by znaleźć pokój i pokrzepienie, ale aby w porę dostrzec niosące zniszczenie bomby i rakiety, które przecież i u nas zaznaczyły już swoją obecność. Dodatkowo napięta sytuacja ekonomiczna oraz doświadczenie kruchości pokoju i dotychczasowego ładu społecznego we współczesnym świecie z całą pewnością nie ułatwiają pełnego ufności wpatrywania się w niebo. Trudne okoliczności, z jakimi przyszło zmagać się dzisiejszemu światu, zdają się być wystarczającym powodem do tego, by patrzeć jedynie przed siebie oraz myśleć o zabezpieczeniu swych podstawowych potrzeb i pragnień, pozostawiając owo chrześcijańskie wpatrywanie się w niebo na tzw. „lepsze czasy”.

A jednak przykład św. Szczepana pokazuje, że nawet w najcięższym położeniu chrześcijaninowi nie wolno przestać wpatrywać się w niebo. Tylko ciągła pamięć o Bogu, zawierzenie Mu i pełne zaufanie będą w stanie zachować w nas to, co najpiękniejsze nawet w najtrudniejszych okolicznościach życia. Szczepan pokazuje, że wpatrywanie się w niebo może nas uchronić od beznadziei, bezradności, ludzkiej złości, a nawet poczucia zemsty. Być może i dla naszego społeczeństwa, tak często podzielonego światopoglądowo, wpatrywanie się w niebo okaże się początkiem nowego pojednania, które pomoże przezwyciężyć podziały, wyakcentuje autentyczne wartości i wniesie w nasze serca trwały pokój.

Chrześcijańskie wpatrywanie się w niebo możliwe jest na wiele sposobów. Z całą pewnością jest nim autentyczna modlitwa i wiara, bez której trudno dostrzec „chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga” (Dz 7,55). W tym wypatrywaniu Boga niezwykłą pomocą jest również dobre i uczciwe życie. Szczególną płaszczyzną patrzenia ku górze jest ponadto wnikliwe poznawanie wiary, także na drodze systematycznej nauki. W tę ostatnią płaszczyznę wpisuje się misja Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, który od niemal trzech dekad jest wyjątkowym miejscem naukowego pogłębiania religijnej świadomości lokalnych Kościołów opolskiego i gliwickiego oraz kształcenia tych, którym powierza się przewodniczenie naszym wspólnotom parafialnym czy grupom formacyjno-katechetycznym. Dzisiejsze święto jest tradycyjnym dniem pamięci o Wydziale Teologicznym we wszystkich parafiach naszych obu siostrzanych diecezji. Jest to również dzień wielkiej wdzięczności, jaką nasza wspólnota akademicka kieruje pod adresem wszystkich ludzi dobrej woli, którzy wspierają nas zarówno duchowo, jak i materialnie, zwłaszcza poprzez dzisiejszą kolektę. W imieniu tej wspólnoty dziękuję Wam wszystkim za to, że pozwalacie nam na kontynuowanie misji, której efekty – chociaż często niedostrzegalne natychmiastowo – przyczyniają się do wyostrzenia naszej chrześcijańskiej optyki i dostrzegania Boga nawet w najciemniejszych zaułkach ludzkiego życia. Dziękuję dziś zarówno Waszym duszpasterzom za promowanie studiów teologicznych, jak i tym, którzy zdecydowali się te studia podjąć. Dużą radością jest dla nas fakt, że w bieżącym roku akademickim przyjęliśmy na nasz Wydział największą od kilku lat liczbę studentów. Chociaż, niestety, w ostatnich latach spada liczba kandydatów do kapłaństwa, to rosnące zainteresowanie studiami na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego zapala światelko nadziei, że i ta tendencja się zmieni i coraz więcej młodych ludzi będzie odpowiadać na głos Bożego powołania.

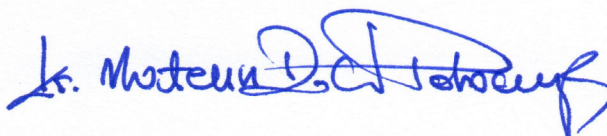
Oczywiście studia magisterskie z teologii nie są jedyną propozycją naszego Wydziału. Również inne kierunki stanowią dobrą ofertę dla wszystkich, którzy wzorem św. Szczepana chcą wpatrywać Boga obecnego w świecie. Taki szczególny kierunek studiów stanowi „orientalistyka chrześcijańska”, którego nowatorski i niezwykle ciekawy profil kształci przyszłych specjalistów z zakresu kultury i religii świata Orientu. Całością naszej misji dopełniają teologiczne studia licencjatu rzymskiego, studia dokto-

ranckie oraz szereg studiów podyplomowych, których oferta wciąż rośnie. Zachęcam do zapoznania się z nią w naszych serwisach internetowych lub poprzez osobistą wizytę w Opolu. Chcę Was zapewnić, że dokładamy największych starań, aby pełniona przez nas misja była najwyższych lotów, przynosząc jak najlepsze efekty, które owocować będą nie tylko w coraz bardziej inspirujących badaniach naukowych, ale też w konkretnych inicjatywach wspierających Wasze parafie, grupy formacyjne, a w konsekwencji i każdego z Was.

Drodzy w Chrystusie, Siostry i Bracia! Dzisiejszy dzień wdzięczności Wydziału Teologicznego za Wasze wsparcie jest również wspaniałą okazją do złożenia Wam wszystkim najserdeczniejszych życzeń. Pozwólcie, że moimi życzeniami uczynię słowa zapisane kiedyś przez wielkiego teologa i papieża św. Leona Wielkiego:

*A dla uczczenia dzisiejszego święta cóż bardziej odpowiedniego moglibyśmy wydobyć ze skarbcza hojności Pańskiej - jak pokój - pierwszy dar zwiastowany przez chór anielski przy narodzeniu Pana? Albowiem to pokój rodzi synów Boga, ożywia miłość i stwarza jedność. On jest odpocznieniem świętych i zaciszem wieczności. Jego dobroczynne działanie odrywa ludzi od świata, a łączy ich z Bogiem...*

W imieniu Pracowników i Studentów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego życzę tego, by pokój betlejemskiej nocy stał się udziałem nas wszystkich. A moc Narodzonego Zbawiciela niech na nowo rozpali w ludziach pragnienie tego pokoju i doda sił do ciągłego wpatrywania się w niebo.



ks. prof. UO dr hab. Mateusz Rafał Potoczny  
Dziekan Wydziału Teologicznego  
Uniwersytetu Opolskiego

Opole, 26 grudnia 2022 A.D.